

Związki Zawodowe coraz aktywniejsze w trosce o człowieka pracy

Wojewódzka Międzyzwiązkowa Konferencja Sprawozdawcza w Poznaniu

Wielu ważnymi problemami zajmowała się Wojewódzka Międzyzwiązkowa Konferencja Sprawozdawcza, która obradowała wczoraj w Poznaniu. Podsumowała ona w toku dyskusji trzyletni dorobek organizacyjny oraz wytyczyła kierunki dalszej działalności wielkopolskiego ruchu związkowego.

Obecni na Konferencji delegatów, przedstawicieli władz, partii i związków zawodowych: członek KC I sekretarza KW PZPR – J. Szydłak, sekretarza CRZZ – Kazimierza Nowickiego, wiceprzewodniczącego Prezydium WRN – Witolda Stefanowskiego, wiceprzewodniczącą Prezydium Rady Narodowej – Władysławę Kławitę oraz zaproszonych gości powitał przewodniczący Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych – Zdzisław Cegielski.

Opierając się na uprzednio udostępnionym delegatom, sprawozdaniu z trzyletniej

działalności WKZZ wskazał on na najistotniejsze problemy, które muszą znaleźć swoje rozwiązanie. Mówiąc o konieczności skoncentrowania wysiłku organizacyjnego i uwagi ogniw związkowych na zakładach pracy, na obronie pracowników przed bezużytecznym nieraz wydatkowaniem energii, nawoływał on do przestrzegania ustawodawstwa pracy, sprawniejszego działania bhp oraz do szerszego stosowania uprawnień władz związkowych.

Dyskusja w której zabierało głos 20 uczestników konferencji ujawniła, że rady zakładowe coraz lepiej rozumieją odpowiedzialne zadania produkcyjne jak również potrzeby załóg robotniczych. Wskazała na istniejące jeszcze braki w zaopatrzeniu rynku na niedociągnięcia przemysłowej służby zdrowia i niedomagania w kooperacji między zakładami pracy. Te ostatnie powodują w konsekwencji nierytmiczność produkcji.

Zabierając głos na konferencji I sekretarz KW Jan Szydłak podkreślił, iż z dużym zadowoleniem Komitet Wojewódzki obserwuje procesy, które zachodzą w ruchu związkowym. Wskazał on na wzrost aktywności mas i na polityczną, produkcyjną, kulturalno-oświatową aktywność ogniw związkowych, wzrost samodzielności inicjatyw własnej różnych szczebli instancji związkowych, jak również Komisji Wojewódzkiej. Zjawiskiem nader cennym – jak powiedział I sekretarz, jest konkretność w podejściu do rozwiązywania zagadnień produkcji i innych dziedzin życia. Pozytywne efekty które notuje przemysł, rolnictwo, oświata, kultura w naszym województwie, są również osiągnięciami wszystkich ogniw związkowych.

Ustosunkowując się do dyskusji na Konferencji Jan Szydłak powiedział, że nie odzwierciedliła ona dostatecznie tych trudności, które przecież istnieją, a które aktyw na pewno odczuwa. Wszyscy musimy przygotować się do pokonania trudności przy rozwiązywaniu skomplikowanych zadań: jak unowocześnianie produkcji, poprawa jej jakości, rytmiczne zaopatrywanie zakładów produkcyjnych. Ponadto w naszym wo-

jewództwie – jak wskazał mówca – powstał problem modernizacji przemysłu. Mam dobry przemysł, ale poza obiektami zbudowanymi w Polsce Ludowej, jest to przemysł stary. Oznacza to, że spora część bazy wytwórczej nie daje dostatecznych wyników jakości i wydajności pracy. Dlatego też potrzebna jest modernizacja, po to m. in. aby zapewnić poprawę warunków pracy i bytu ludności.

Dyskusję podsumował sekretarz CRZZ Kazimierz Nowicki. Przypomniał on, że w całym kraju odbywają się podobne konferencje WKZZ i że wnioski przyjęte przez delegatów będą podstawą obrad VIII Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie.

Na Konferencji wyłoniono 75-osobową Wojewódzką Komisję Związków Zawodowych która powołała 11-osobowe prezydium z przewodniczącym Zdzisławem Cegielskim. (1)

Inauguracja roku akademickiego

5. X. – na UAM
6. X. – na AM

Uroczystość inauguracji nowego roku akademickiego 1966/67 odbędzie się na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza – w dniu 5. X. br., zaś na Akademii Medycznej – 6. X. br.

Za wczorajsze odwrotne podanie dat – przepraszamy.

Sejmik studenckiej kultury

Ogólnopolskie sympozjum w Poznaniu

Studencki ruch kulturalny ma na swoim koncie wiele poważnych sukcesów. Osiągnięcie ich było możliwe przede wszystkim dzięki aktywizacji całego środowiska w pracy nad wzbogacaniem metod i form działalności.

Pora na podsumowanie. Nastąpi ono podczas zbliżającego się Kongresu Kultury Polskiej. Z czym wystąpi ponad 250-tysięczna rzesza studentów na wielkiej manifestacji dorobku kultury zamykającej obchody Tysiąclecia?

Odpowiedzi na to pytanie udzieli Ogólnopolskie Sympozjum Aktywność Kulturalnego ZSP, które odbędzie się w dniach 26–28 bm w Poznaniu. Wezmą w nim udział przedstawiciele wszystkich środowisk akademickich w kraju, delegaci na Kongres oraz przedsta-



Rok XXII Poznań Cena 50 gr
Wyd. AB niedziela/poniedziałek, 25/26. IX. 1966 Nr 228 (7035)

Wzrost wydatków USA w Wietnamie Południowym

Wydatki Stanów Zjednoczonych na wojnę w Wietnamie stale rosną, jednakże rząd USA ukrywa przed Amerykanami dokładne liczby. Jest to poniekąd zrozumiałe, ponieważ finansowanie odbywa się kosztem wydatków na cele nie wojskowe – na pomoc dla bezrobotnych, walkę z ubóstwem, opiekę lekarską i oświatę.

Wojna w Wietnamie kosztuje USA obecnie 2,7 mld. dolarów miesięcznie – pisze w „Washington Post” M. Childs. dodaje on, że Pentagon potrzebuje obecnie dodatkowo od 11 do 14 mld. dolarów.

W piątek na posiedzeniu rządu prezydent Johnson, polecił wszystkim ministrom aby ograniczali, albo w ogóle wstrzymali realizację wszystkich „mało ważnych” programów o charakterze niewojskowym.

Johnson zamierza ograniczyć wydatki niewojskowe rządu federalnego przynajmniej o 3 mld. dolarów. Odbije się to na realizacji stanowych programów publicznych i społecznych, takich jak budowa dróg, systemów nawadniających, szpitali i szkół.

Prezydent USA oświadczył

gubernatorom, że w br. otrzymają od władz federalnych mniej środków niż zwykle. Wezwał on rządy stanowe i inne władze lokalne, do obniżki wydatków.

OŚWIADCZENIE KOMITETU CENTRALNEGO WIIETNAMSKIEGO FRONTU PATRIOTYCZNEGO

Po 3-dniowych obradach rozszerzona sesja Komitetu Centralnego Wietnamskiego Frontu Patriotycznego opublikowała oświadczenie, w którym stwierdza m. in., że od początku 1966 roku imperialiści amerykańscy dokonali nowych kroków w „eskalacji” wojny, mając nadzieję, iż zdołają w ten sposób wyjść z impasu i uniknąć kolejnych porażek w Wietnamie.

Imperialiści amerykańscy z całym uporem szykują się do nowych wyjątkowo niebezpiecznych awantur wojennych, zwiększając liczbę swych wojsk w Wietnamie, planując nową „kontrofensywę strategiczną”. W tej sytuacji walka przeciwko agresorom amerykańskim staje się coraz bardziej zaciętą, a naród wietnamski – jak stwierdza w swym oświadczeniu KC Wietnamskiego Frontu Patriotycznego zdecydowany jest walczyć aż do zwycięstwa nad agresorami amerykańskimi.

W Kongo nadal niespokojnie Wojska Mobutu przeciwko buntownikom z Katangi

W stolicy Konga, Kinszasie (dawnym Leopoldville), odbyła się gwałtowna demonstracja ludności przed budynkiem ambasady portugalskiej. Wnętrze zostało zdemolowane, a budynek podpalony.

Demonstracja ta była oznaką protestu przeciwko polityce portugalskiej popierającej Czumbe i wszystkie spiski mające na celu oderwanie Katangi od Konga. Dowodem tej polityki jest obecność obozów białych najemników w Angoli, w pobliżu granic Konga.

Tymczasem sytuacja w Kinszasie (dawnie Stanleyville) zaostrza się. Władze kongijskie zdecydowały na otwartą ofensywę przeciw temu miastu, twierdzą buntowników katangijskich. Mobutu wydał rozkaz wszystkim jednostkom wojskowym stacjonującym w dawnej prowincji wschodniej, by natychmiast udały się w stronę Kinsangani.

Według wiadomości z soboty rano, w Kinsangani trwają

Spotkanie Rapacki – Fanfani

Przewodniczący delegacji polskiej na XXI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, minister spraw zagranicznych Adam Rapacki, spotkał się w Nowym Jorku z przewodniczącym delegacji włoskiej na sesję, ministrem spraw zagranicznych Amintore Fanfanim i odbył z nim rozmowę.

XXI sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wznowi debatę polityczną na poniedziałek.

Na wniosek delegacji afrykańskich i azjatyckich do porządku obrad Zgromadzenia włączono sprawę Afryki Południowo-Zachodniej. Państwa te uzgodniły projekt rezolucji, który przewiduje odebranie rasistowskiemu rządowi RPA mandatu nad Afryką Południowo-Zachodnią i przekazanie tego terytorium tymczasowej administracji ONZ. Dyskusję nad tym punktem postanowiono rozpocząć od razu nie czekając na zakończenie ogólnej debaty politycznej. PAP

Pierwszy w województwie

Czarnków wykonał plan kontraktacji zbóż

Powiat czarnkowski jako pierwszy w województwie poznańskim wykonał zadania planu kontraktacji, osiągając globalny dla czterech zbóż wskaźnik – 101,4 proc. Kontraktacja żyta, obejmująca 1600 ha, wykonana została w 109,4 proc.

Z ośmiu gromad, które wykonały plany w więcej niż 100 proc. najwcześniej ukończyły prace nad zawieraniem umów kontraktacyjnych: Rosko, Huła, Kruszewo i Klucz oraz GS-y Wieleń i Czarnków.

Na sprawnym przebiegu tej akcji, prowadzonej przez zespół powiatowy, wpłynęła dobra organizacja przede wszystkim aparatu kontraktującego gminnych spółdzielni pod kierownictwem PZGS oraz aparatu rad narodowych. Do pracy włączyli się także agronomowie gromadcy i więcej przodownicy kontraktacji.

Odpowiadając na apel PZGS Koło, wzywający do współzawodnictwa w kontraktacji zbóż, powiat czarnkowski zgłosił się na mecie 5 tygodni przed terminem. (S)

Winobranie w Zielonej Górze

25 bm. rozpoczynają się tradycyjne „Dni Zielonej Góry”. Zainauguruje je koncert zielonogórskiej orkiestry symfonicznej, w którym wystąpią wybitni soliści: Krystyna Szostek-Radkowska, Igor Iwanow, Władysław Kędra i Bogdan Pałucki.

Podczas „dni” odbędzie się moc najprzeróżniejszych imprez. Tak np. PTTK organizuje doroczny zlot turystów z całej Polski na winobranie.

Wystawy, imprezy artystyczne, spotkania z interesującymi ludźmi, koncerty m. in. w ramach t. zw. „Lubuskich Spotkań Muzycznych” oto niektóre tylko punkty bogatego programu. Nie zabraknie także atrakcyjnych imprez sportowych.

Finalem „dni” 1 i 2 października będą gody winobrania, które ścigają do Zielonej Góry każdego roku dziesiątki tysięcy ludzi całego kraju. (PAP)

Plenum WK ZSL

Jutro o godz. 10 rozpocznie obrady plenum Wojewódzkiego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego.

W pierwszym dniu omówione zostaną problemy pracy ideowo-politycznej i organizacyjnej, w drugim dniu – zadania w pracy wśród kobiet wiejskich.

Obrady toczyć się będą w siedzibie WK ZSL.

PAP-RADIO-INF-WK-TELEFONEM
KRÓTKO KRÓTKO
RADIO-INF-WK-TELEFONEM-PAP

Kradzież 1800 wielbłądów

Komenda policji w Nairobi zakomunikowała, że 14 osób zostało zabitych, a 4 ciężko rannych przez grupę bandytów somalijskich, którzy w piątek zaatakowali wieś Tuli Roba leżącą w północno-wschodniej części Kenii. Bandyci porwali 1800 wielbłądów.

Dolar coraz tańszy

Ekspert amerykański od spraw walutowych dr Franz Pick oświadczył, że w ubolewaniem, że w wielu krajach doszło ostatnio do mniej lub więcej poważnej deprecjacji papierowych pieniędzy. Ten proces dochodzi już do punktu kulminacyjnego. Pick stwierdza, że nie ominie on dolara USA, którego siła nabywcza po upływie bieżącego roku zmniejszy się zapewne o 6 proc., co pociągnie za sobą wielomiliardowe straty.

Rokowania z Renaultem

Radziecki naukowy Komitet Nauki i Techniki i francuska firma „Renault” zakończyły w Moskwie wstępne rozmowy na temat szerokiej współpracy naukowo-technicznej w zakresie budowy samochodów. TASS informuje, że

jak się przypuszcza, odpowiedni protokół zostanie podpisany we właściwym czasie.

Dyskretnie pytanie

Na posiedzeniu jednej z podkomisji Izby Reprezentantów USA przedstawiciel Departamentu Stanu zakomunikował, że wszyscy kandydaci ubiegający się o zatrudnienie w departamencie muszą obecnie odpowiadać na pytanie, czy uprawiali kiedykolwiek homoseksualizm. Te rygory spowodowane zostały okolicznością, że w 1965 r. musiało odejść z Departamentu Stanu 30 urzędników posądzonych o to zbrodzenie.

„Stary” lód

Uczni w służbie armii amerykańskiej poczęstowali we wtorek przedstawicieli prasy napojami chłodzonymi kostkami lodu wydobytym z pod powierzchnią ziemi w Grenlandii północno-zachodniej. Wiek tamtejszej warstwy lodowej szacowany jest na kilka tysięcy lat. W odpowiedzi na pytania dziennikarzy, dlaczego ta sprawa interesuje się czynniki wojskowe, oświadczone im, że „armia musi być przygotowana wszędzie do ewentualnej wojny”.

Plamy na Słońcu a zbiory

Radziecki uczony, W. Dołotow z Centralnego Muzeum Gleboznawczego w Moskwie, jest zdania, że plamy na Słońcu, o których dotychczas wiadomo, że powodują poważne zakłócenia w odbiorze fal radiowych, wpływają ujemnie również na wysokość plonów w rolnictwie.

Badając dane dotyczące plonów, uczony radziecki stwierdził, że co 11 lat występuje gorszy urodzaj. Ten spadek plonów W. Dołotow wiąże z 11-letnim cyklem maksymalnego nasilenia aktywności plam na Słońcu.

Tezę swą uczony uzasadnia tym, że zwiększone promieniowanie słoneczne zakłóca w pewnym stopniu przebieg fotosyntezy u roślin, wpływając niekorzystnie na ich rozwój. (PAP)

Eksplzja w ośrodku raketowym

Niewielka ilość tajnego paliwa raketowego wybuchła w piątek w Azusa (Kalifornia), zabijając trzech techników i lekko raniąc czterech innych. Azusa leży w górach św. Gabriela, 80 km na wschód od Los Angeles. Mieści się tam raketowy ośrodek doświadczalny spółki „Aerojet-General”. Po wypadku kierownictwo ośrodka nie chciało wpuszczać tam reporterów.

„Aerojet-General” buduje m. in. główny silnik sterowniczy dla statku księżycowego „Apollo”. (PAP)

Dyplomy członków zagranicznych Akademii Nauk ZSRR dla wybitnych polskich uczonych

W sobotę w ambasadzie ZSRR w Warszawie odbyła się uroczystość wręczenia dyplomów członków zagranicznych Akademii Nauk Związku Radzieckiego trzem wybitnym polskim uczonym.

Zjazd internistów i chirurgów

Z udziałem kilkuset wybitnych przedstawicieli polskiego świata lekarskiego oraz gości z Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Szwecji, Węgier i ZSRR, rozpoczął 22 bm. w Krakowie obrady XXIII zjazdu Towarzystwa Internistów Polskich. Zbiega się on, z 60 rocznicą powołania do życia towarzystwa. W Łodzi natomiast toczą się obrady zjazdu chirurgów. Uczestniczy w nim około 1 tys. lekarzy. (PAP)

Karty do głosowania stale potrzebne

Obecnie napływają z Sajgonu doniesienia rzucające pewne światło na kulisy przeprowadzonych niedawno „wolnych wyborów” w Wietnamie Południowym.

Tamtejszy korespondent Reutersa donosi, że policja domaga się od ludności, aby podczas legitymowania oprócz dowodów osobistych okazywała ostepowane karty wyborcze. W stosunku do tych, którzy nie posiadają takich kart a więc nie uczestniczyli w głosowaniu, stosowane są represje.

Korespondent podaje, że sprawdzanie kart wyborczych odbywa się zarówno u pasażerów autobusów wyjeżdżających poza Sajgon, jak też podczas legitymowania przechodniów na ulicach.

Gen. Stefan Orliński

General brygady Stefan Orliński urodzony we Włocławku w roku 1907 brał jako oficer Wojska Polskiego udział w kampanii wrześniowej, w walkach o Radom został ciężko ranny. Po zajęciu miasta hitlerowcy aresztowali go w szpitalu i wywieźli do obozu koncentracyjnego w Buchenwaldzie.

Po zakończeniu wojny wrócił do kraju i zgłosił się do szeregów Wojska Polskiego, w którym pełnił funkcje na różnych odpowiedzialnych stanowiskach.

Od listopada 1958 r. generał Orliński podjął aktywną działalność społeczną w Związku Inwalidów Wojennych PRL, piastując funkcję prezesa Zarządu Głównego tego Związku. W roku 1964 był szefem misji polskiej ONZ w Korei. Położył ogromne zasługi w rozwoju działalności Związku Inwalidów Wojennych PRL.

Zmarł 22 września 1966 r. w Warszawie.

„Izwiestia” o wypowiedziach Czen I

Dziennik „Izwiestia” z 21 bm. opublikował informację własną zatytułowaną „Wokół wypowiedzi Czen I”.

Zagraniczne agencje prasowe i dzienniki — piszą „Izwiestia” — żywo komentują oświadczenie ministra spraw zagranicznych ChRL, Czen I, które według doniesienia agencji „Kyodo” złożył on podczas rozmowy z 11 uczestnikami misji dobrej woli, składającej się z przedstawicieli japońskiej partii liberalno-demokratycznej.

„Członkowie tej misji opowiedzieli — pisze korespondent agencji „Kyodo” — iż Czen I złożył oświadczenie w toku trzygodzinnej rozmowy, jaka odbyła się w gabinecie ministra spraw zagranicznych w siedzibie Rady Państwa. Zatrzymując się najpierw nad sprawą stosunków między Japonią i komunistycznymi Chinami, Czen I podkreślił, że w polityce Pekinu nie nastąpiły „absolutnie żadne zmiany” i że dąży on do unormowania tych stosunków w oparciu o „formułę stopniowości”, jak to czynił również w przeszłości.

Następnie minister spraw zagranicznych podkreślił, że Pekin „nie wyklucza myśli o rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi” w celu rozwiązania problemu wietnamskiego. Pekin ciałe jeszcze utrzymuje w Warszawie kontakty z Waszyngtonem na szczeblu ambasady.

Dzisiejszy serwis Informacyjny opracował Janusz Marciszewski

2 „GŁOS WIELKOPOLSKI” AB 25/26 IX 1966 Nr 238 (7035)

Najwięksi zbrodniarze wojenni naszych czasów

Południowowietnamski Komitet Piętnowania Zbrodni Wojennych imperialistów amerykańskich i ich podopiecznych wydał „czarną księgę” pt. „Najwięksi zbrodniarze wojenni naszych czasów”. Zawiera ona obszerną dokumentację, dotyczącą agresji amerykańskiej przeciwko narodowi wietnamskiemu.

Trochę cyfr. Na dzień 26 czerwca w agresywnej wojnie w Wietnamie brało udział 285 tys. żołnierzy USA, nie licząc 70 tys. marynarzy VII Floty, 15 tys. żołnierzy w Syjamie, 30 tys. na Okinawie i 8 tys. na wyspie Guam, którzy bezpośrednio uczestniczą w wojnie wietnamskiej. W Wietnamie Półd. znajdowała się jedna trzecia amerykańskich wojsk stacjonujących za granicą. W wojnie wietnamskiej brało udział 3500 samolotów USA, w tym 1700 helikopterów, 2 tys. czołgów i wozów pancernych,

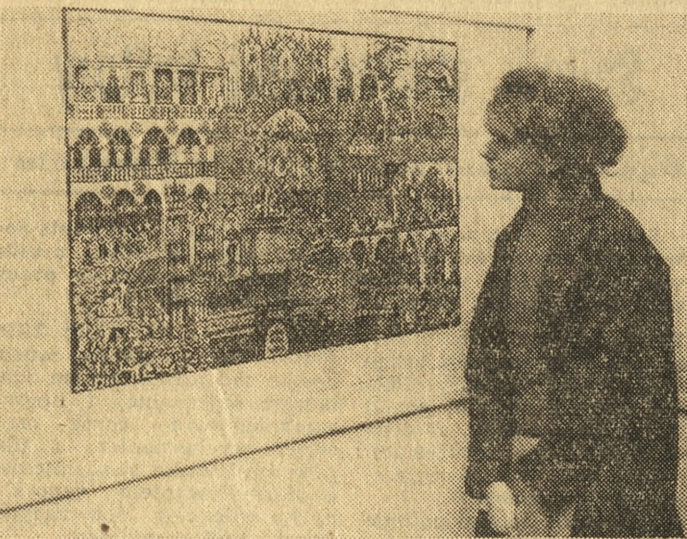
Parlamentarzyści belgijscy w Krakowie

22 i 23 bm. w woj. krakowskim przebywała delegacja parlamentarzystów belgijskich z przewodniczącym izby deputowanych królestwa Belgii, Achille van Acker. Goście zwiedzili m. in. zabytki historyczne i kulturalne Krakowa oraz Nową Hutę.

W kombinacie metalurgicznym im. Lenina delegacja belgijska interesowała się szczególnie pracą walcownic — zgniatacza i blach gorących. (PAP)

Na Festiwalu Sztuk Pięknych

Ekspozycja grafiki to jedna z pięciu wystaw festiwalowych. Obejmuje ona 162 prace 67 autorów warszawskich oraz pochodzących z innych środowisk twórczych. Na zdjęciu: fragment ekspozycji. Praca Teresy Jakubowskiej pt. „Kraków”. CAF — fot. Sokołowski



niszczycielską stosuje się m. in. bomby, które wybuchają dopiero gdy zagłębią się 5 metrów pod ziemią, aby zniszczyć podziemne schrony i tych, którzy się w nich ukryli.

Stosowanie chemicznych substancji trujących systematycznie wzrasta. W 1961 r. użyto ich w 6 prowincjach; liczba zatrutych ludzi wyniosła 182. W 1965 r. substancje te rozpraszano już w 26 prowincjach, powodując zatrucie ponad 46 tys. osób i spustoszenie na 700 tys. ha ziemi.

Od końca 1964 r. agresorzy amerykańscy stosują jako środek bojowy różne gazy trujące i wykorzystują Wietnam Południowy jako poligon doświadczalny dla takich morderczych broni jak napalm, granaty zapalające i różne bronie chemiczne.

Dokument stwierdza, że od 1954 do 1965 r. Amerykanie i ich sojusznicy odpowiedzialni są za 160 tys. „akcji oczyszczających”, 170 tys. zamordowanych, 800 tys. rannych w tym wielu inwalidów, ponad 400 tys. uwięzionych i 5 mln. ludzi przetrzymywanych w zamaskowanych obozach koncentracyjnych. Od 11 lat giną przeciętnie 42 osoby dziennie.

Księga domaga się ukarania amerykańskich zbrodniarzy wojennych. (PAP)

AMERYKAŃSKIE ZBRODNIJE WOJENNE Wśród form zbrodniczej działalności agresorów amerykańskich dokument wymienia „akcje oczyszczające” metodą tzw. „spalonej ziemi”. Podczas tych operacji masowo mordowano ludność cywilną nie szczędząc dzieci, kobiet i starców. Dokument przytacza wstrząsające opisy tych zbrodni przekazane przez korespondentów zachodnich. W prowincji Quang Nam u stóp wzgórz znaleziono 22 zakopane szkielety, w tym jeden tułacz do piersi szkielet dziecka, co nasuwa przypuszczenie, że matka z niemowlęciem na ręku została zakopana żywcem.

Lotnictwo USA i marionetkowego rządu sajgońskiego do końca w roku 1965 w Wietnamie Południowym przeciętnie 13 tys. nalotów miesięcznie. Aby zwiększyć zdolność

Umowa z CSRS Odprawy graniczne będą krótsze

23 bm. w Warszawie została podpisana pomiędzy Polską Rzeczpospolitą Ludową a Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną umowa o współpracy przy dokonywaniu kontroli osób, towarów i środków transportu przekraczających granicę polsko-czechosłowacką w ruchu kolejowym i drogowym.

W myśl tej umowy kontrola graniczna i celna podróży będzie dokonywana wspólnie przez właściwe organy obu państw, na terytorium jednej lub drugiej strony. W ruchu kolejowym kontrola będzie dokonywana na wyznaczonych odcinkach granicznych w czasie jazdy pociągów. Jednocześnie wykonywanie czynności kontrolnych przez funkcjonariuszy obu państw wpłynie na przyspieszenie ruchu osób, towarów i środków przewozu przez granicę, a także uprości tryb postępowania przy odprawach granicznych. (PAP)

Wniosek w sprawie dewaluacji funta

Podczas toczących się w Brighton obrad konferencji brytyjskiej partii liberalnej wniesiony został w piątek niespotykany wniosek o stopniową — około 2 procent rocznie — dewaluację funta szterlinga. Delegaci na konferencję przynieśli wniosek, mimo opozycji ze strony komitetu wykonawczego. PAP

EUGENIUSZ PAUKSZTA ich trzech i dziewczyna

Bał się o ikony, o fiasko swojej największej gry. Stał się przesadnie ostrożny i czujny, z trudem utrzymywał już nerwy na wodzy... Może dlatego tak się przejął faktem, gdy pani, panno Danuto, podstępowała tamtej soboty rozmowę jego i Stefana z jednej strony, ze Szwedami, właśnie tymi marchandami sztokholmskimi, z drugiej. Stąd groźby i próba złapania pani... Na domiar wieczorem we „Fregacie” pan Szymon poznał go, jako człowieka, którego widział w Bieszczadach. Niepowodzenia zagęszczają się... Decyduje się nawet na znaczną materialną ofiarę, wybiera, inna sprawa, dwie najmniej cenne ikony, które podarować panu w wiadomy sposób, równolegle wysyłając do władz milicyjnych anonim z doniesieniem.

— Cholera, żebym ja drania tak dostał w me ręce — zamruczał Szymon, spoglądając na swoje duże dłonie. Dopiero ogólny śmiech zorientował go, że myśl swą wypowiedział głośno.

— To posunięcie nie uspokaja, wszakże Gawryluka. Czuje, że robi się ciasno. Decyduje się na nowe zagranie. Postanawia wyjechać wcześniej niż zamierzał do Szwecji. Ustala ze swymi szwedzkimi kontrahentami, iż zaufany człowiek, miał na myśli Stefana Kochana, dostarczy Trygve Olsenowi ikony, pieniądze zaś należne za nie już on sam otrzyma w Sztokholmie. Ze sobą ma już zresztą pokątną sumę dolarów, niestety, nie możemy ustalić w obecnej sytuacji, jak poważną. Pragnie wszakże mieć więcej. Żeby zaś osłonić już nie tyle siebie, ile zagwarantować do maksimum powodzenie operacji z ikonami, myśli o zwróceniu uwagi milicji na zupełnie inną aferę. Przez Stefana, znamiennie, iż sam w tej sprawie nie konferował z bezpośrednimi sprawcami, podsuwa myśl napadu na „Baltone” ciemnym typem grasującym na wybrzeżu. Tego samego wieczora, by mieć alibi, może również i dla innych, jeszcze nieznanych powodów, wyjeżdża wraz ze Stefanem z Kołobrzegu. Jadą znaną nam Warszawą i radośnie witają pierwszego autostopowicza, jaki się im nawija, to znaczy pana Floriana.

— Ach, dlatego tak ciągle podkreślali godzinę... — Jak najbardziej dlatego. No cóż, alibi dobrze pomyślane. Po odwiezieniu pana aż do Łeby, przypuszczalnie następnego dnia w południe są już z powrotem w Kołobrzegu. Trzeba dodać, że parę dni wcześniej zwinęli tu żagle, zakładającą nową swą bazę w Międzyzdrojach. Samochodem niewielką odległość, a bezpieczeństwo o wiele większe. Bandytami, którzy obrabowali „Baltone”, zależy na jak najszybszym pozbyciu się dolarów i koron. Hurtem, za niską cenę, zakupuje je z miejsca Zygmunta. Jego kapitał wyjazdowy powiększa się znacznie. Teraz już śmiało może zdążyć na prom. Trzeba przyznać, że to większy kaliber przestępcy, umiejającego myśleć logicznie i wyposażonego w sporą dżę wyobraźni. Dodam tyle, że udaje mu się przewinąć z dewizami przez barierę celną i szczęśliwie wyładować w Szwecji.

— To znaczy, że wymigał się, Ma diabeł cholernie szczęście — znów wtrącił Szymon w pierwszym impulsie oburzenia.

Prokurator nie odpowiedział, tylko wargi jego drgnęły w cieniutkim uśmiechu.

— Tak przedstawia się sprawa w znanych nam do tej pory elementach. Możliwe, iż dalsze śledztwo wprowadzi tu pewne zmiany, a na pewno uzupełnienia... Jeszcze krótko o sprawie Stefana. Zygmunta zaaranżował historię w ten sposób, iż ikony zostawili wspólnie w jakimś im znanym miejscu. Z momentem przybycia statku szwedzkiego i skontaktowania się z Trygve Olsenem. Kochan miał otrzymać od niego połowę umówionej zapłaty. Drugą połowę otrzymałby Zygmunta Gawryluk w Sztokholmie. Kochan w ogóle nie był wprowadzony w to, iż Olsen nie miał wypłacać nikomu żadnych pieniędzy. Sprawy finansowe należały do kompetencji gomeśców ze znanego nam „Volvo”. Rzeczą Olsena było jedynie odebranie ikon i przetrzymanie ich na statek, za umówioną opłatą regulowaną w Sztokholmie... Między nami, to zresztą moja prywatna supozycja, na którą do tej pory nie posiadam żadnych dowodów, że i Zygmunta i Stefana mieli zamiar wykiwać z kolei ci właśnie Szwedzi, ani tu ani tam nie wpłacając im ani grosza. Może zresztą się mylę.

Porzycki (zastępca
11-21) łączy wszystkie
z redakcją 678-85;
Wydawca: Poznańskie
sł. terminowe druk
k: Zakłady Graficzne

